

Sygn. akt I C 548/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sądowy Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2016 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę kwoty 15.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 12 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki K. W. kwotę 3.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 100,60 zł tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

UZASADNIENIE

Powódka K. W. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zapłatę kwoty 15000 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 12.01.2015r., w tym kwoty 14750 zł, tytułem zadośćuczynienia, kwoty 250 zł, tytułem odszkodowania, w związku z wypadkiem z dnia 16.06.2014r., który miał miejsce w szkole podstawowej nr (...) w K., podczas którego małaletnia powódka – na skutek braku właściwego nadzoru nauczycieli - została przygnieciona przez przewracającą się szafę, stojącą na korytarzu szkolnym. Doznała złamania trzonu kości udowej, w szpitalu zastosowano repozycję zamkniętą, została unieruchomiona w gipsie stopowo – biodrowym z zaleceniem tzw. reżimu łóżkowego przez 6 tygodni. Kontynuowała leczenie w specjalistycznych poradniach. Po zdjęciu gipsu, zalecono jej chodzenie o kulach oraz skierowano na rehabilitację. Celem dojścia do pełnej sprawności powódka chodziła też na krytą pływalnię. Następstwem tego wypadku były również cierpienia psychiczne. W chwili wypadku powódka miała (...)lat, wspomnienia związane ze zdarzeniem i pobytem w szpitalu są traumatyczne i wywołują przygnębienie powódki. W czasie, gdy powódka miała unieruchomioną nogę w gipsie, nie mogła wykonywać najprostszych czynności życiowych, była uzależniona od pomocy bliskich osób, musiała pozostawać w pozycji leżącej. Całe wakacje powódka spędziła w domu i na zabiegach rehabilitacyjnych. Nie mogła korzystać z wakacyjnego wypoczynku i zabawy z rówieśnikami, co powodowało przygnębienie małaletniej. Wypadek przyhamował prawidłowy proces dorastania małaletniej, a jej sprawność fizyczna przez długi czas była mniejsza niż u pozostałych dzieci. Musiała uważać w czasie wszelkich zabaw, aby nie nadwyręzać złamanej kończyny. Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 13.11.2014r. Pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia pismem z dnia 27.11.2014r., a następnie – pismem z dnia 7.01.2015r. – poinformowała o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 2000 zł. Pismem z dnia 9.01.2015r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty dalszej kwoty. Pozwana przyznała powódce dalszą kwotę zadośćuczynienia, tj. 10000 zł, oraz kwotę 1805,40 zł,

tytułem odszkodowania w związku z kosztami opieki nad małoletnią. Niniejszym pozwem powódka dochodziła uzupełnienia zadośćuczynienia, ponad przyznaną dotychczas kwotę 12.000 zł, oraz zapłaty odszkodowania - w kwocie 30 zł, tytułem zwrotu kosztów basenu sanitarnego T., oraz kwoty 220 zł, tytułem zwrotu kosztów zakupu karnetu na basen. Powódka wniosła o zasądzenie odsetek od dnia 12.01.2015r., jest to termin po upływie 45 dni od dnia przyjęcia zgłoszenia szkody przez pozwaną.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zakwestionowała zakres i wysokość szkody doznanej przez powódkę. Podniosła, że dotychczas wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 12.000 zł jest adekwatne do rozmiaru krzywdy. Niezależnie od tego, pozwana podniosła brak zgody sądu opiekuńczego na wytoczenie powództwa oraz ewentualne zawarcie ugody, które może stanowić czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniej powódki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.06.2014r. powódka (lat (...)), uczennica Szkoły Podstawowej nr (...) w K., uległa wypadkowi na terenie szkoły, który miał miejsce po zakończonych zajęciach lekcyjnych w pobliżu wejścia do szatni, gdzie powódka została przygnieciona przez przewracającą się, umieszczoną tam tymczasowo, szafę./Bezsporne/

Na skutek wypadku powódka doznała złamania kości udowej prawej. Po wypadku została poddana, w znieczuleniu ogólnym, zabiegowi zamkniętej repozycji odłamów, założono jej opatrunek gipsowy biodrowy. Następnego dnia została wypisana ze szpitala i kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej. W dniu 30.07.2014r. zdjęto opatrunek gipsowy, podjęto pionizację pacjentki, skierowano ją na rehabilitację. Obecnie nie występują zaburzenia funkcji uda. W wyniku urazu u powódki doszło nie tylko do złamania kości udowej, ale także do urazu stawu kolanowego, co spowodowało uszkodzenie struktur wewnętrznych w tym stawie. Doszło do uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego, co powoduje zaburzenia stabilności i bóle stawu kolanowego oraz uczucie niepewności kończyny. Wskazane jest dalsze leczenie powódki, wykonanie artroskopii stawu kolanowego i ewentualna rekonstrukcja więzadła krzyżowego przedniego po zakończeniu wzrostu kostnego powódki.

Na skutek złamania kości udowej, u powódki doszło do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 8%.

Będąca następstwem wypadku pourazowa niestabilność stawu kolanowego prawego spowodowała trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5%.

Dowód: opinia biegłego sądowego ortopedy S. G. (k-98-100 i 128)

W czasie, gdy powódka miała unieruchomioną nogę w gipsie, przez 6 tygodni nie mogła wykonywać najprostszych czynności życiowych, była uzależniona od pomocy bliskich osób, musiała pozostawać w pozycji leżącej. Wymagała pomocy przy jedzeniu, myciu, czynnościach fizjologicznych. Całe wakacje powódka spędziła w domu, była poddawana zabiegom rehabilitacyjnym. Nie mogła korzystać z wakacyjnego wypoczynku i zabawy z rówieśnikami, co powodowało przygnębienie małoletniej. W drugiej klasie nie mogła ćwiczyć na zajęciach wychowania fizycznego, a jej sprawność fizyczna przez długi czas była mniejsza, niż u pozostałych dzieci. Musiała uważać w czasie wszelkich zabaw, aby nie nadwyrężyć złamanej kończyny. Do dzisiaj odczuwa dolegliwości bólowe kolana, potyka się z uwagi na niestabilność kolana. Ani przed, ani po wypadku powódka nie doznała innych urazów, nie leczyła się ortopedycznie z innych powodów.

Dowód: zeznania przedstawiciela ustawowego powódki ojca J. W. (k-149).

Bezspornym było, że powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 13.11.2014r. Pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia pismem z dnia 27.11.2014r., a następnie – pismem z dnia 7.01.2015r. – poinformowała o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 2000 zł. Pismem z dnia 9.01.2015r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty dalszej kwoty. Pozwana przyznała powódce dalszą kwotę zadośćuczynienia, tj. 10.000 zł, oraz kwotę 1.805,40 zł, tytułem odszkodowania w związku z kosztami opieki nad małoletnią.

Sąd zważył, co następuje:

Odnosząc się do zarzutu braku zgody sądu opiekuńczego na wytoczenie powództwa oraz ewentualne zawarcie ugody, wskazać należy, że w świetle art. 101 § 3 kro, rodzice mogą, bez zezwolenia sądu opiekuńczego, wytoczyć powództwo o uzupełnienie zadośćuczynienia i odszkodowania, w imieniu małoletniego dziecka, poszkodowanego w wypadku. W wyniku takiej czynności nie ma ryzyka doprowadzenia do zubożenia majątku dziecka, a czynności te mają wyłącznie charakter przysparzający i, jako takie, nie zagrażają majątkowym interesom dziecka. W szczególności w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia ugody, która z zasady polega na wzajemnych ustępstwach. Wówczas dopiero rodzice, zarządzający majątkiem dziecka, w razie zrzeczenia się roszczeń odszkodowawczych, musieliby legitymować się zgodą sądu opiekuńczego na podjęcie takiej czynności procesowej, pod rygorem nieważności.

Skutki wypadku na zdrowiu powódki ustalono w oparciu o opinię biegłego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii oraz zeznania przedstawiciela ustawowego powódki ojca J. W..

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku nie była sporna. Strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę, powstałą u powódki, będącą bezpośrednim następstwem wypadku z dnia 16.06.2014r., z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy (nr polisy (...)), na podstawie art. 427 kc w zw. z art. 822 § 1 i 2 kc.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z wypadkiem. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Sąd podzielił stanowisko powódki, że dotychczas wypłacona z tego tytułu kwota 12.000 zł była stanowczo za niska i nieodpowiednia do rozmiaru krzywdy. Niewątpliwie krzywda, która dotknęła powódkę na skutek przedmiotowego wypadku była duża, co uzasadnia przyznanie jej zadośćuczynienia w żądanej kwocie 14.750 zł, w sumie 26.750 zł. Suma ta uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, wiek powódki (w chwili wypadku miała (...) lat), rozmiar cierpień, odczuwanych przez nią w związku z niepełną sprawnością, zwłaszcza w okresie 2 miesięcy po wypadku, kiedy – zamiast korzystać beztrudnie z uroków wakacji, jak jej rówieśnicy, zmuszona była poddać się zabiegowi operacyjnemu w szpitalu, następnie prowadzić leżący tryb życia i później poddawać się zabiegom rehabilitacyjnym oraz korzystać z pomocy i opieki bliskich przy zwykłych czynnościach życia codziennego. Miarkując zadośćuczynienie, Sąd miał na uwadze, że ograniczenia w życiu codziennym oraz dolegliwości bólowe, będące następstwem wypadku, występują u powódki do dzisiaj. Z opinii biegłego lekarza jednoznacznie wynika, że w wyniku wypadku u powódki doszło nie tylko do złamania kości udowej, ale także do urazu stawu kolanowego, co spowodowało uszkodzenie struktur wewnętrznych w tym stawie, uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego, co powoduje zaburzenia stabilności i bóle stawu kolanowego oraz uczucie niepewności kończyny. Wskazane jest dalsze leczenie powódki, wykonanie artroskopii stawu kolanowego i ewentualna rekonstrukcja więzadła krzyżowego przedniego po zakończeniu wzrostu kostnego powódki.

Miarkując zadośćuczynienie, Sąd miał na uwadze także fakt, że w wyniku wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu – łącznie w wysokości 13 %, przy czym oceniona przez lekarza wysokość doznanego uszczerbku jest tylko kryterium pomocniczym dla ustalania wysokości zadośćuczynienia i sama w sobie nie decyduje o należnej z tego tytułu kwocie.

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem art. 444§1 kc, naprawienie szkody obejmuje także zwrot wszelkich wydatków, poniesionych przez poszkodowanego w związku z leczeniem i rehabilitacją oraz inne dodatkowe koszty, związane z doznanym uszczerbkiem. Wobec powyższego, uwzględniając treść przepisu art. 361§2 kc, Sąd zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 30 zł, tytułem zwrotu kosztów basenu sanitarnego T., oraz kwoty 220 zł, tytułem zwrotu kosztów zakupu karnetu na basen. Powódka dołączyła do pozwu rachunki, na okoliczność zakupu w.w. basenu i karnetu, przy czym w toku postępowania pozwana w ogóle nie kwestionowała tych faktów, w szczególności, że zakupy te wywołane były potrzebą leczenia skutków przedmiotowego wypadku, ani wysokości sumy, potrzebnej na pokrycie kosztów tego leczenia, jak również nie kwestionowała swojej odpowiedzialności w tym zakresie co do zasady. Wobec tego, fakty te uznano za przyznane (art. 230 kpc). Wskazać przy tym należy, że również w toku postępowania likwidacyjnego pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu zwrotu kosztów leczenia w powyższym zakresie (o co wносиła powódka w dołączonym do pozwu piśmie z dnia 9.01.2015r.). W odpowiedzi poinformowała jedynie (w piśmie z dnia 21.01.2015r.), że zwrot kosztów leczenia możliwy jest po przedłożeniu oryginałów rachunków. Uzależnianie wypłaty odszkodowania od przedłożenia oryginałów rachunków było bezpodstawne, tym bardziej, że z akt sprawy nie wynika, aby pozwana kwestionowała przedłożone kopie. Niezależnie od tego, brak było zarzutu pozwanej, że oryginały nie zostały jej ostatecznie przedstawione, co czyniło nieuzasadnioną odmowę wypłaty stosownego odszkodowania.

Odsetki ustawowe zasądzono zgodnie z żądaniem powódki. Mając na uwadze ustawowy okres 30 dni na likwidację szkody, w dniu 12.01.2015r. pozwana była w opóźnieniu w zapłacie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, co powoduje obowiązek zapłaty odsetek ustawowych (art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc i art. 817§1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, wymienionych w piśmie procesowym z dnia 21.07.2015r., bowiem pozwana nie wskazała żadnych faktów – spornych i istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – które miałyby być wykazane za pomocą konkretnego dokumentu (art. 227, 229, 230, 245 kc).

Orzeczenie o kosztach w punkcie II wyroku oparto na przepisie art. 98 § 1 i 3 kpc. Pozwana przegrała sprawę i powinna zwrócić powódce koszty procesu, w skład których wchodzi: opłata sądowa od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym 2400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł.

Orzeczenie w pkt III wyroku oparto na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 kpc. W toku postępowania poniesiono ze Skarbu Państwa tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego, ponad uiszczoną przez powódkę zaliczkę. Wydatkami tymi, zgodnie z wynikiem procesu należało obciążyć pozwaną.